

Krajowej Komisji Porozumiewawczej
NSZZ "Solidarność"

Gdańsk dnia 12.08.81.

Apel do członków Związku i całego społeczeństwa I

Pierwszą troską ludzi pracy, a zarazem największym zagrożeniem interesów społeczeństwa i narodu jest postępujący kryzys gospodarki kraju. Nie ma dziś niczego, co przykuwałoby bardziej uwagę powołanego, niż to właśnie, niczego co byłoby ważniejsze w rzędzie spraw do załatwienia. Dalszy spadek produkcji, może bowiem **postawić** nas w obliczu fizycznego głodu, a także gwałtownego wybuchu niezadowolenia społecznego i zamętu w kraju.

KKP odczuwa wielki ciężar odpowiedzialności, jaką w tej poważnej sytuacji spoczywa na kierownictwie naszego Związku. Zrobimy wszystko, by ten ciężar udźwignąć, by nie zawiść wielkich oczekiwań naszych rodaków związanych z "Solidarnością", by zrobić to co może zrobić nasz Związek i ruch dla wyprowadzenia kraju z kryzysu. KKP odbywa swoje obrady w bardzo trudnej sytuacji społeczno-politycznej. Kształtuje ją wzburzenie społeczne na tle pogarszającego się stanu zaopatrzenia i żywienia. Wzburzenia, któremu nasz Związek nadaje formę zorganizowaną, działając tym samym na rzecz utrzymania ładu w tym skomplikowanym momencie. Faktem jest, że w ciągu 11 miesięcy władze państwowe nie zdążyły zahamować postępującego rozkładu gospodarki. Zamieranie produkcji pociąga za sobą niemożność zaspakajania elementarnych potrzeb ludzkich. Społeczeństwo znajduje się u kresu cierpliwości, na tym tle grozi nam żywiołowy wybuch gniewu.

Przyczyn tego stanu rzeczy nie da się sprowadzić do błędów ekipy Gierka i jej poprzedników. U podstaw kryzysu leży system zarządzania gospodarką i sposób rządzenia państwem. Był on od dawna niesprawny i marnotrawny, obecnie zaś przestaje funkcjonować, ponieważ dostosowany jest do sprawowania rządów przy braku swobód demokratycznych. Nie może więc działać w obecnej sytuacji, gdy odgórne decyzje mogą się spotkać ze społecznym sprzeciwem. Nie działają już mechanizmy dyrektywnego zarządzania gospodarką, ani instytucje państwowe powołane do zaspakajania potrzeb społeczeństwa nie są w stanie pracować skutecznie. Demokratyczna przebudowa tych instytucji jest warunkiem przywrócenia im zdolności działania, bez tego nie da się wyjść z kryzysu i zabezpieczyć bytu ludzi pracy. Dlatego Związek nasz podejmuje już dziś działania na rzecz samorządowej reformy.

Kryzys gospodarczy możemy pokonać najskuteczniej zespoloną, inicjatywą całego społeczeństwa. Instrumentami tej inicjatywy muszą stać się samorządy pracownicze w organizacjach gospodarczych - zarządzające się nimi i wyposażone w prawo wyboru dyrektorów.

Podstawą autentycznego samorządu może być tylko głęboka, radykalna reforma gospodarcza, polegająca na całkowitym odejściu od systemu nakazowo-rozdzielczego. Gwarantem tej reformy powinna być demokratyzacja państwa oraz społeczny nadzór nad reformą. "Solidarność" popiera tworzenie się samorządów. KKP zwraca się do wszystkich powstających rad pracowniczych o niezwłoczne przystąpienie do naprawy gospodarczej na szczeblu przedsiębiorstwa, do likwidacji absurdów biurokratycznych oraz marnotrawstwa i poprawy kooperacji między zakładami.

KKP oświadcza, że będzie zdecydowanie działać na rzecz ustawowego zagwarantowania reformy samorządowej. Nie można ograniczać jej do zarządczych przedsiębiorstwami. Reforma objąć powinna także samorząd terytorialny, przekształcając Rady Narodowe i Sejm - na drodze autentycznych wyborów - w autentyczne przedstawicielstwo społeczne oraz rozszerzając ich kompetencje wobec administracji państwowej.

... i związki zawodowe potrzebne jest utworzenie instytucji, która zapewniłaby ludziom pracy wpływ na politykę społeczno-gospodarczą państwa, bez uciekania się do protestu strajkowego. Sądzimy że w polskich warunkach takie reformy stworzą perspektywę ocalenia kraju przed rozpadem gospodarki, a jednocześnie zapewnią społeczeństwu suwerenną kontrolę nad dysponowaniem owocami jego pracy. KKP wyraża przekonanie, że dyskusje i działania wszystkich ogniw NSZZ "Solidarność" umożliwią i Krajowemu Zjazdowi Delegatów sprecyzowanie programowego stanowiska Związku w tych sprawach. W swych uchwałach z dn. 24.06.br. KKP sprzeciwił się obniżeniu przydziałów mięsa, a podczas rozmów w 6.08.br. domagała się przywrócenia uzgodnionych norm od 1.09.br. oraz wyrównania strat za sierpień do Świąt Bożego Narodzenia. Podtrzymujemy te żądania, chociaż strona rządowa nie znalazła środków na ich realizację w terminach proponowanych przez Związek. Wobec niezdolności władzy do rozwiązania podstawowych problemów społecznych nie możemy pozostać bezczynni. Komisje kontroli społecznej powołane przez KKP i ZR dla kontroli produkcji, obrotu i dystrybucji żywności, zajmą się wspólnie z NSZZ RI "Solidarność" sprawą usprawnienia skupu i rozdziału mięsa. Reglamentacja innych artykułów obecnie wprowadzana/papierosy, kawa, musi być oparta na jednolitych zasadach. Oczekujemy niezwłocznie uporządkowania projektów w zakresie nowych dziedzin reglamentacji. KKP uważa, że region śląsko-dąbrowski mający najmniejsze możliwości samozaopatrzenia oraz inne zagłębia górnicze winny mieć priorytet w zaopatrzeniu w żywność. KKP zwraca się do rządu o szybką realizację tej zasady, środki których nie potrafi zapewnić rząd wygospodarować możemy sami. Wymaga to podjęcia wykraczających poza normalne zadania Związku działań w sferze produkcyjnej, zwłaszcza w dziedzinie zaopatrzenia rolnictwa, produkcji na rzecz górnictwa i eksportu oraz produkcji innych

artykułów pierwszej potrzeby, surowców i paliw. Pilnego przeciwdziałania wymaga grożąca nam tej zimy katastrofa energetyczna. Nie można tu czekać na wdrożenie reform i ich efekty. Dla ochrony naszej wspólnej egzystencji związek musi podjąć już dziś doraźne działania anty-kryzysowe. Jednocześnie KKP podtrzymuje żądania w sprawie sprawdzania przez związek produkcji, skupu, zasobów i dystrybucji artykułów pierwszej potrzeby. Nie ma w tym nic sprzecznego z prawem. Kontrola taka stanowi niezbędny warunek podjęcia przez związek i ruch samorządowy antykryzysowych inicjatyw gospodarczych. Nie możemy dopuścić by owoce tych inicjatyw wypracowane naszym dodatkowym wysiłkiem zostały przez kogokolwiek zmarnotrawione lub przeznaczone na inne cele niż zakładamy. Doświadczenia nie pozwolą nam wierzyć na słowo że tak się nie stanie. Przed sierpniem i po sierpniu rząd apelował wielokrotnie o wzmoczenie wysiłków. Na ogół nieskutecznie, bo było to zwykle naganianie do pracy. "Solidarność" wskazuje kierunki działań i wzywa ludzi pracy aby wzięli sprawy gospodarki i ratowania nas samych w swoje ręce, aby podejmowali inicjatywy i kontrolowali wyniki tych inicjatyw. KKP zwraca się do wszystkich członków związku, do wszystkich zakładów kraju z prośbą bez precedensu w dziejach niezależnego ruchu związkowego: poświęćmy dla naszego wspólnego ratunku czas wolny, przepracujmy 8 wolnych sobót do końca br. roku. Wiemy, że musiałoby się to często odbywać kosztem zdrowia ludzi pracy i kosztem warunków pracy. Jest to środek nadzwyczajny i dramatyczny, bo sytuacja jest nadzwyczajna i dramatyczna. KKP zwraca się z tą prośbą w pierwszym rzędzie do pracowników kilku dziedzin produkcji: do górników i do zakładów obsługujących górnictwo, do zakładów pracujących na eksport, do zakładów produkujących środki niezbędne dla rolnictwa oraz do zakładów przetwórstwa żywności. Decyzja jest w rękach zakładów. Sobót tych nie dajemy władzom, lecz sobie sobie wprowadzając w tym wymiarze od zaraz zasadę samorządności. Dobrze wiemy, że w obecnej sytuacji sprawa węgla jest kluczowa - od węgla zależy przeżycie zimy i możliwość pracy rolników, od węgla i zwiększenia eksportu zależy zakup mięsa za granicą.

Nie można jednak od górników, ludzi najciężej pracujących, wymagać samolubnego poświęcenia. Z apelem o 8 sześciogodzinnych sobót zwracamy się do wszystkich zakładów pracy. Rozważmy w jaki sposób uzyskać surowce i energię aby móc produkcyjnie wykorzystać 8 wolnych sobót. Zwracamy się do wszystkich zakładów aby w miarę swoich możliwości technologicznych i surowcowych oraz rezerw czasowych jak też warunków organizacyjnych podjęły dodatkową produkcję artykułów deficytowych, których brak najdotkliwiej odczuwają ludzie pracy. W czasie postanowionej przez zakłady pracy w wolne soboty gospodarzem zakładu pracy nie winny stać się samorządy lub komisje zakładowe. Mają one prowadzić dokładną ewidencję dodatkowo uzyskanej produkcji, która w całości przeznaczona zostanie na wyrównanie najdotkliwszych braków zaopatrzeniowych, przede wszystkim mięsa. Wykorzystanie dodatkowych środków zgodnie z przeznaczeniem zapewnione zostanie przez ścisłą kontrolę naszego naszego związku realizowaną we współpracy z NSZZ RI "Solidarność" i ruchem samorządowym. Próby udaremnienia tej kontroli przez władze lub wykorzystania wypracowanych dodatkowo środków niezgodnie z przeznaczeniem spotykają się z akcją protestacyjną całego związku. Wynagrodzenie za pracę w wolne soboty powinno wynosić tyle ile za pracę w dni ustawowo wolne od pracy. KKP apeluje również do Komisji Zakładowych i zakładów o udzielenie w miarę możliwości pomocy przy pracach rolnych. Ponad strukturą biurokracji zwracamy się z apelem o zapobiegliwość i wynalazczość. Niech ludzie nauki i wynalazcy, fachowcy, teoretycy i praktycy przyjdą z pomocą zespołom pracowniczym w zwiększaniu własnymi środkami i pomysłami możliwości rozwoju produkcji. Jeżeli apel nasz spotka się z aprobatą, to związek będzie musiał uczynić wszystko, aby cała dodatkowa produkcja znajdowała się pod stałą kontrolą i aby zwiększony wysiłek ludzi pracy nie został zmarnowany. Będzie to także pierwsza wielka próba pozytywnego działania samorządu pracowniczego. Oczywiście jest np., że dodatkowo wydobyty węgiel, właśnie pod nadzorem przedstawicieli zakładów górniczych, musi być przekazany przede wszystkim rolnikom. Apelujemy do rządu i wszystkich ogniw administracji o niestwarzanie przeszkód w realizacji naszych działań antykrzysowych. Nasz apel wynika z sytuacji dorosłej, z kryzysu, który grozi katastrofą. Rzucamy go nie tylko w poczuciu odpowiedzialności ale także z pełnym przekonaniem, że związek nasz jest w stanie zagwarantować stałość zmian, które będą dalej owocowały. Związek nasz stanie na swoim pierwszym zjeździe krajowym przed zadaniem zarysowania modelu życia społecznego, w którym zagwarantowane będą pełne warunki samorządności, zarówno pracowniczej jak i terytorjalnej. KKP wyraża przekonanie, że nie ma innej drogi niż stwarzanie warunków, w których funkcjonować będą prawa obywatelskie, system przedstawicielski i rzeczywista społeczna kontrola. KKP uznaje najbliższe dwa miesiące do czasu zakończenia obrad i zjazdu krajowego za okres nadzwyczajny, w którym związek musi wykazać pełną jedność. Zwracamy się z apelem do wszystkich organizacji i instancji związkowych o niepodjęcie w tym czasie izolowanych działań protestacyjnych. Liczymy, że naszej dobrej woli nic nie stanie na przeszkodzie. Musimy jednak oświadczyć z całą siłą, że ataki na związek i jego działaczy lub wydawnictwa a także próby udaremnienia społecznych inicjatyw antykrzysowych, lub utrudnienia kontroli nad produkcją i dystrybucją żywności oraz blokowanie samorządnej reformy gospodarczej, spotkać się z odpowiedzią całego związku, który podejmie środki statutowe ze strajkiem włącznie. Bronić będziemy związku przed szkalowaniem. Stwierdzamy, że monopolistyczne sprawowanie władzy nad środkami przekazu jest instrumentem potęgowania napięcia społecznego. Nadrzędny interes kraju wymaga obrony praw naszego związku. Uważamy, że środkiem obrony przed atakami władzy na "Solidarność" przy pomocy środków masowego przekazu musi być strajk w środkach masowego przekazu. Na ataki odpowiemy odmową druku prasy codziennej.

Krajowa Komisja